

Słoneczny Promyczek



Grudzień 2022

- Poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato "Krokodyl Benio u dentysty"
- Kącik kulinarny "Miękkie pierniczki świąteczne"
- Artykuł "Ciekawe zwyczaje i tradycje Świąt Bożego Narodzenia na świecie"
- Zadania dla Przedszkolaków.



POCZYTAJ MI MAMO, POCZYTAJ MI TATO

"Krokodyłek Benio u dentysty"

Gdy Kacperek obudził się tego ranka od razu zauważył, że w pokoiku się coś zmieniło. Krokodyłek Benio, który był jedną z jego ulubionych zabawek leżał pod stolikiem i wyglądał jakby się przed czymś chciał schować.

Było to bardzo dziwne bo chłopczyk nigdy go takim nie widział. Zwykle rano widział go na półce, tej samej, na której wieczorem go zostawił. Tym razem nie tylko w nocy się musiał przemieścić, ale nawet teraz nie za bardzo chciał spod stołu wyjść.

Kacperek pochylił się i wszedł pod stół.

– Co Ci się stało? – spytał

Krokodyłek nie od razu odpowiedział, ale jak już zaczął to mówił coraz szybciej, jakby się bał, że nie zdąży wszystkiego opowiedzieć do końca.

– To dlatego, że mój Tata powiedział, że dzisiaj musimy pójść do dentysty... A ja się tego trochę boję... I właściwie to jeszcze nigdy tam nie byłem... Ale wiem, że to jest coś z zębami... I nie wiem co tam będzie... Ale jak Tata to mówił to wcale nie brzmiało jakby to było coś fajnego... – wyrzucił z siebie Benio. Chłopczyk chciał go zabrać spod stołu, ale jak to wszystko usłyszał to zatrzymał się i usiadł na podłodze, żeby mogli tam razem porozmawiać.

– Ale jak nie wiesz co będzie u dentysty to czego się właściwie boisz? – spytał

– No właściwie to nie wiem... – usłyszał

Kacperek był raz u dentysty, ale już dość dawno temu i zaczął się zastanawiać co przyjacielowi o tym opowiedzieć.

– Dentysta to taki pan, który leczy zęby. Prosi żeby otworzyć buzię i pokazać je wszystkie. Ma takie małe lustreczko, którym każdy ząbek z osobna może obejrzeć. W ten sposób upewnia się czy wszystkie są zdrowe i dobrze rosną.

Benio zastanowił się.

– Ale ja mam bardzo dużo zębów. U góry, u dołu, po bokach – całe mnóstwo...

– No to mu trochę to czasu zajmie – zaśmiał się chłopczyk

Krokodyłek się wcale na to nie zaśmiał tylko cały czas o czymś myślał i w końcu spytał:

– A co się dzieje jak któryś z zębów nie jest zdrowy?

– Wtedy dentysta musi się zastanowić co z nim zrobić. On jest takim specjalistą od zębów i zawsze wie co najlepiej zadziała. Tak jak Tata, który jest mechanikiem samochodowym wie co i jak trzeba naprawić w samochodzie jak się zepsuje i nie chce jeździć.



– Wiesz co? – dodał Kacperek – jak chcesz to dzisiaj pójdę z Tobą i będę Ci towarzyszył przy wszystkim co będzie się tam działo.

Od razu widać było, że Benia ta rozmowa i to zapewnienie uspokoiło. Wyszli razem spod stołu i do obiadu bawili się razem nie wspominając o popołudniowej wizycie.

Do gabinetu dentystycznego nie było daleko, był na tym samym osiedlu tylko kilka domów obok. Mieścił się na parterze dużego budynku. Na szybie, która była z mlecznego szkła widać było napis „Biały ząbek”.

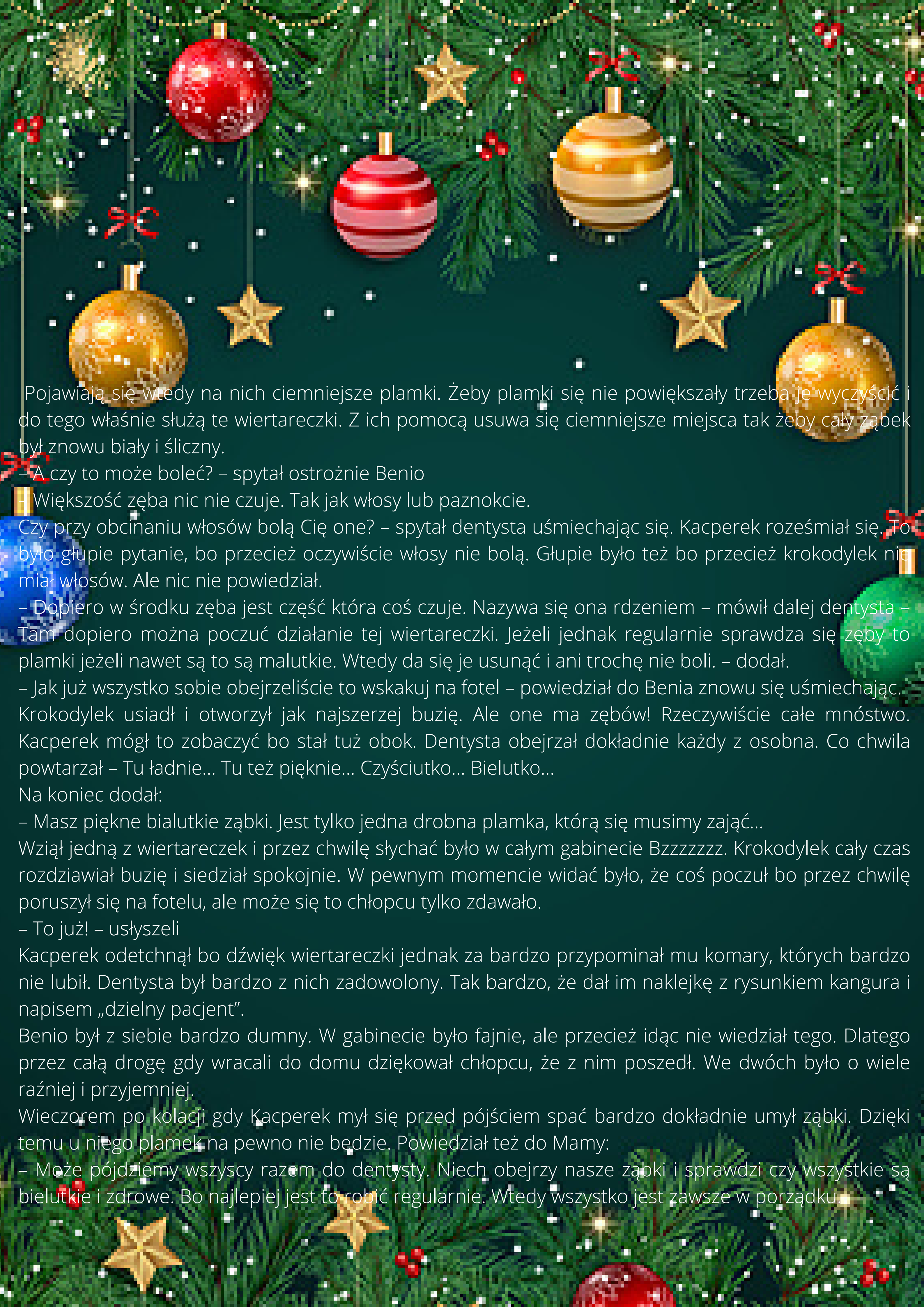
Gdy szli razem Kacperek czuł, że krokodylek się denerwuje. Pomyślał, że będzie się starał pomóc przyjacielowi tak by się tak bardzo nie martwił. Wtedy o wiele sprawniej i przyjemniej wszystko pójdzie.

Gdy weszli do środka gabinetu pierwsze co się rzuciło w oczy to jasne ściany i duży fotel na środku. Nie był to taki zwykły fotel jak w ich domku lub u dziadków, ale prawdziwy super-fotel. Miał niebieskawy kolor i coś czego ani Benio, ani Kacperek nigdy nie widzieli. Za naciśnięciem specjalnych przycisków zmieniał się – zmniejszał, wydłużał, pochylał się tak, że wyglądał jak łóżko lub odwrotnie – całkiem prostował. A wszystko to przy cichym brzęczeniu silniczków, które gdzieś w środku niego się znajdowały. Takich jakie są w najfajniejszych samochodach sterowanych na pilota.

Stali obaj tym oczarowani patrząc i patrząc. I wiecie co? Pan dentysta pozwolił Kacperkowi przycisnąć jeden i drugi przycisk gdy Benio usiadł na fotelu. Razem ustawili wszystko tak, żeby się krokodylkowi jak najlepiej siedziało. Widać było, że jest mu teraz bardzo wygodnie. Jeszcze nawet dużo później, jak już wyszli z gabinetu stwierdzili, że taki fotel to oni chcieliby mieć w swoim pokoju. Koniecznie!

Tymczasem rozglądali się dalej. Pan dentysta był ubrany w niebieski fartuch i czapkę – trochę jak lekarz. Spokojnie i z uśmiechem przyglądał się jak z otwartymi ze zdziwienia buziami oglądają wszystko co jest w gabinecie. Do fotela przytwierdzone były urządzenia wyglądające jak małe wiertareczki. Było ich kilka ułożonych porządnie w równym rzędzie.

Kacperek zauważył, że krokodylek spoważniał i zaniepokoił się nieco. Do czego mogą one służyć? Chłopiec widząc to spytał czy można je dotknąć i obejrzeć. Dentysta brał jedną po drugiej i pokazywał. Pozwolił nawet je na chwilę włączyć. Rzeczywiście – zachowywały się jak małe wiertareczki. W niektórych wiertelka obracały się bardzo szybko i wydawały wysoki dźwięk – taki jak głośny komar. Inne były grubsze i bardziej burczały niż brzęczały obracając się. One też przydałyby się w domu przy zabawie klockami z drewna lub plastiku... Na stole obok stał wielki biały ząb. Podeszli do niego i zaczęli razem oglądać. Dentysta popukał w niego i zaczął opowiadać. Ten tutaj jest bielutki i całkiem zdrowy. Jednak szczególnie gdy się niedokładnie rano i wieczorem czyści ząbki szczoteczką, to mogą zacząć chorować.



Pojawiają się wtedy na nich ciemniejsze plamki. Żeby plamki się nie powiększały trzeba je wyczyścić i do tego właśnie służą te wiertareczki. Z ich pomocą usuwa się ciemniejsze miejsca tak żeby cały ząbek był znowu biały i śliczny.

– A czy to może boleć? – spytał ostrożnie Benio

– Większość zęba nic nie czuje. Tak jak włosy lub paznokcie.

Czy przy obcinaniu włosów bolą Cię one? – spytał dentysta uśmiechając się. Kacperek roześmiał się. To było głupie pytanie, bo przecież oczywiście włosy nie bolą. Głupie było też bo przecież krokodylek nie miał włosów. Ale nic nie powiedział.

– Dopiero w środku zęba jest część która coś czuje. Nazywa się ona rdzeniem – mówił dalej dentysta – Tam dopiero można poczuć działanie tej wiertareczki. Jeżeli jednak regularnie sprawdza się zęby to plamki jeżeli nawet są to są malutkie. Wtedy da się je usunąć i ani trochę nie boli. – dodał.

– Jak już wszystko sobie obejrzelście to wskakuj na fotel – powiedział do Benia znowu się uśmiechając. Krokodylek usiadł i otworzył jak najszerzej buzię. Ale one ma zębów! Rzeczywiście całe mnóstwo. Kacperek mógł to zobaczyć bo stał tuż obok. Dentysta obejrzał dokładnie każdy z osobna. Co chwila powtarzał – Tu ładnie... Tu też pięknie... Czyściutko... Bielutko...

Na koniec dodał:

– Masz piękne białutkie ząbki. Jest tylko jedna drobna plamka, którą się musimy zająć...

Wziął jedną z wiertareczek i przez chwilę słychać było w całym gabinecie Bzzzzzzz. Krokodylek cały czas rozdziawiał buzię i siedział spokojnie. W pewnym momencie widać było, że coś poczuł bo przez chwilę poruszył się na fotelu, ale może się to chłopcu tylko zdawało.

– To już! – usłyszeli

Kacperek odetchnął bo dźwięk wiertareczki jednak za bardzo przypominał mu komary, których bardzo nie lubił. Dentysta był bardzo z nich zadowolony. Tak bardzo, że dał im naklejkę z rysunkiem kangura i napisem „dzielny pacjent”.

Benio był z siebie bardzo dumny. W gabinecie było fajnie, ale przecież idąc nie wiedział tego. Dlatego przez całą drogę gdy wracali do domu dziękował chłopcu, że z nim poszedł. We dwóch było o wiele różniej i przyjemniej.

Wieczorem po kolacji gdy Kacperek mył się przed pójściem spać bardzo dokładnie umył ząbki. Dzięki temu u niego plamek na pewno nie będzie. Powiedział też do Mamy:

– Może pójdziemy wszyscy razem do dentysty. Niech obejrzy nasze ząbki i sprawdzi czy wszystkie są bielutkie i zdrowe. Bo najlepiej jest to robić regularnie. Wtedy wszystko jest zawsze w porządku.

KĄCIK KUŁINARNY

MIĘKKIE PIERNICZKI ŚWIĄTECZNE



SKŁADNIKI:

- 300 g mąki pszennej
- 1 duże jajko
- 1 czubata łyżka masła
- 3 łyżki wody
- 1/2 szklanki miodu
- 1/2 szklanka cukru pudru
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 2 łyżeczki Przyprawa do pierniczek
- 2 łyżeczki kakao
- 50 ml śmietanki kremówki
- 150 g gorzkiej lub mlecznej czekolady

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

- Do miski dodaj po kolei wszystkie składniki: mąkę pszenną, jajko, miód, cukier puder, masło, przyprawę do pierniczek KAMIS, proszek do pieczenia, kakao i wodę.
- Zagnieć ciasto. Będzie troszkę lepkie (konsystencja ciasta zależy w dużej mierze od miodu, im bardziej płynny, tym mniej wody wchodzi w ciasto i trzeba dosypać np. łyżkę mąki).
- Błat posyp mąką lub ciasto przetóż pomiędzy dwa arkusze papieru i rozwałkuj do wysokości około 5-7 mm.
- Za pomocą foremek wytnij gwiazdki lub inne kształty.
- Pierniczki utóż na blaszce do pieczenia. Piecz w temperaturze 180°C przez 15-20 minut. W tym czasie przygotuj polewę czekoladową.
- Śmietankę wlej do malutkiego garnuszka i dodaj posiekaną czekoladę. Podgrzewaj na minimalnym ogniu i cały czas mieszaj aż powstanie jednolita polewa.
- Gotową polewę odtóż do lekkiego przestygnięcia.
- Upieczone i przestygnięte pierniczki zamocz z jednej strony w polewie czekoladowej.

SMACZNEGO

https://www.kamis.pl/przepisy/ciasta-desery-napoje/miekkie-pierniczki-swiateczne-autorstwa-joanny-malagowskiej-poprostupycha?amp=1&gclid=EAIaIQobChMI4uSp06nCwIVE9UYChIdEwK2EAAYAAAEgLiTvD_BwE&gclsrc=aw.ds

Ciekawe zwyczaje i tradycje Świąt Bożego Narodzenia na Świecie

Święta Bożego Narodzenia zbliżają się wielkimi krokami. Polskie tradycje bożonarodzeniowe wszyscy dobrze znamy – pięknie ozdobiona choinka, wieczerza wigilijna, sianko pod obrusem, dodatkowe miejsce dla zagubionego wędrowca, dwanaście wigilijnych potraw, kolędowanie, pasterka o północy, rodzinne trzydniowe świętowanie. Ale czy zastanawialiście się kiedyś jak wyglądają tradycje bożonarodzeniowe w innych krajach?

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE W AUSTRII

Święta Bożego Narodzenia w Austrii mają piękną i bogatą tradycję. Dla Austriaków bardzo ważny jest również czas okolicy świąteczny, kiedy to licznie spotykają się ze znajomymi i rodziną na jarmarkach. Chociażby w samym Wiedniu jest kilkadziesiąt jarmarków zlokalizowanych w różnych częściach miasta, a każdy z nich jest inny i ma swój specyficzny charakter. W Austrii prezenty pod choinkę przynosi nowonarodzony Jezusek a nie Święty Mikołaj. Jezusek, zwany Christkindl, przychodzi do dzieci pod postacią ubranej w białą szatę anielskiej istoty ze skrzydłami i złotymi lokami. Dzieci w Austrii piszą listy do Christkindla z prośbami o wymarzone prezenty i co więcej – listy te naprawdę wysyłane są pocztą na adres poczty Christkind w Steyerl, która działa od 70 lat! W Austrii popularne jest przystrajanie domów wieńcami bożonarodzeniowymi, które Austriacy kupują lub robią własnoręcznie. Na Święta w austriackich domach pojawiają się oczywiście choinki – ta tradycja bożonarodzeniowa przywędrowała tutaj z Niemiec. Podczas wigilii podawane są różne przysmaki, m.in. pieczona kaczka, karp oraz Vanillenkiperl, czyli kruche waniliowe ciasteczka.

Ciekawostka: Najbardziej znana kolęda na Świecie „Cicha noc” (aust. „Stille Nacht”) pochodzi z Austrii.

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE WE FRANCJI

We Francji Święta Bożego Narodzenia są krótsze niż w Polsce – i obejmują dwa dni 24 i 25 grudnia. Francuzi celebrują ten czas w gronie rodzinnym, przy suto zastawionych stołach. Oczekiwanie na Święta zaczyna się 1 grudnia, kiedy to dzieci dostają kalendarze adwentowe z czekoladkami. Na początku grudnia w domach zaczynają pojawiać się choinki, które znikają tuż po Nowym Roku, jednakże dla Francuzów najważniejszym symbolem Bożego Narodzenia nie jest świąteczne drzewko, ale szopka z figurkami świętych, wśród których pojawiają się także przedstawiciele popularnych zawodów – piekarz, policjant, listonosz. Wigilijna kolacja jest mniej uroczysta jak w Polsce – Francuzi nie łamią się opłatkiem i nie śpiewają kolęd. W wigilię i bożonarodzeniowy obiad podawane są specjalne dania, wśród których jest indyk nadziewany jadalnymi kasztanami, owoce morza i ryby wśród których króluje wędzony łosoś, pasztet z otłuszczonych gęsich wątróbek („foie gras”) oraz ciasto w formie kawałka drewna „Bûche de Noël”. Francuzi otwierają prezenty w bożonarodzeniowy poranek 25 grudnia.

Ciekawostka: Ciasto Buche to jedyny przysmak, który Francuzi jedzą wyłącznie w Święta Bożego Narodzenia. Inne potrawy są jadane również w ciągu roku.

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE W WIELKIEJ BRYTANII

Celebrowanie Świąt Bożego Narodzenia w Wielkiej Brytanii zaczyna się 25 grudnia. Brytyjczycy nie obchodzą Wigilii – tego dnia dzieci wywieszają skarpety, do których Święty Mikołaj ma wkładać podarki. Co ciekawe – w brytyjskich domach są odpakowywane podarunki jest pieczołowicie celebrowane i może trwać nawet całą dzień! Do świątecznego obiadu Brytyjczycy zasiadają w południe 25 grudnia. Wśród świątecznych potraw nie może zabraknąć indyka nadziewanego warzywami, kielbas zawijanych w boczek oraz słynnego bożonarodzeniowego puddingu. Nie ma tradycji dzielenia się opłatkiem, ale są za to „christmas cracker”s, które biesiadnicy „rozrywają” między sobą. 25 grudnia o godzinie 15:00 Brytyjczycy słuchają świątecznego przemówienia królowej Elżbiety II. Jeśli wybieriecie się do UK w grudniu, prawdopodobne jest, że spotkacie na ulicach kolędników – tradycja ulicznego kolędowania jest tu wciąż popularna. W UK drugi dzień Świąt nazywany jest Boxing Day i tradycyjnie jest to początek wielkich, poświątecznych wyprzedaży.

Ciekawostka: Pierwsza kartka świąteczna z napisem „Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku” została zaprojektowana w 1846 roku w Londynie.

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE W HISZPANII

Święta Bożego Narodzenia w Hiszpanii trwają znacznie dłużej niż w innych częściach Europy, bo od 22 grudnia aż do 6 stycznia. W hiszpańskich domach pojawiają się bożonarodzeniowe szopki i choinki, które są strojone w bombki, lampki i gwiazdę betlejemską. Hiszpanie celebrują wigilijną kolację przy suto zastawionych stółach, ale raczej nie pielęgnuje się tradycji śpiewania kolęd. Jako typową potrawę towarzyszącą podczas wigilii w Hiszpanii, uznaje się pieczonego indyka nadziewanego bekonem, owocami, pieczarki czy orzeszkami pinii. Popularna jest również pieczona jagnięcina z ziemniakami a także potrawy z ryb i owoców morza. Na hiszpańskich stółach w wigilię nie może zabraknąć słodkości, wśród których są tradycyjne andaluzyjskie ciastka z cynamonem, kandyzowane owoce i marcepan. W odróżnieniu od polskiego zwyczaju dzieci nie otrzymują prezentów w Wigilię, lecz 25 grudnia, a przede wszystkim 6 stycznia, podczas Święta Trzech Króli. Warto też dodać, że 22 grudnia odbywa się w Hiszpanii loteria bożonarodzeniowa El Gordo, która należy do najważniejszych tradycji bożonarodzeniowych w Hiszpanii, a suma nagród, które każdego roku są do wygrania, sprawia, że hiszpańska loteria jest uznawana za największą na świecie.

Ciekawostka: 28 grudnia w Hiszpanii przypada tak zwany Dzień Świętych Niewiniątek (El Día de los Santos Inocentes), który jest odpowiednikiem polskiego Prima Aprilis 😊

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE WE WŁOSZECH

Zwyczaje bożonarodzeniowe we Włoszech są również ciekawe i piękne. 8 grudnia Włosi zaczynają stroić choinki, a świętowanie zaczyna się począwszy od wigilii 24 grudnia, przez kolejne dwa dni, które są czasem celebrowania czasu z rodziną. Również w Święto Trzech Króli 6 stycznia jest dla Włochów również dniem wolnym od pracy.

Włoskie tradycje bożonarodzeniowe to strojenie choinki i dekorowanie domów, szopki bożonarodzeniowe i prezenty, które przynosi Babbo Natale, czyli odpowiednik naszego Świętego Mikołaja. Kolacja wigilijna jest mniej uroczysta niż obiad pierwszego dnia Świąt, na który włoskie mammy przygotowują specjalne potrawy. W wigilię na włoskich stołach królują ryby oraz oczywiście makarony! W zależności od regionu mogą to być to spaghetti, tortellini, ravioli, lasagne, gnocchi czy innego rodzaju makarony podawane z rybami, owocami morza i różnymi sosami. W pierwszy dzień Świąt na obiad serowane jest mięso - indyk, jagnięcina, czy też kogut z pieczonymi ziemniakami i warzywami. Aczkolwiek na północy, w centrum i na południu Włoch świąteczne dania różnią się od siebie bardzo. Święta to dobra okazja, by skosztować słodkości, a we Włoszech najbardziej znane to Panettoni i Pandoro, czyli baby z bakaliami, pierniki i marcepany.

Ciekawostka: Podczas włoskiej wigilii tradycyjnie podawanych jest 13 dań.

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE W FINLANDII

Jeśli mowa o tradycjach bożonarodzeniowych na świecie, to nie możemy zapomnieć o Finlandii - w końcu z Laponii pochodzi Święty Mikołaj 😊 W Finlandii święta przebiegają spokojnie i rodzinie - dla Finlandczyków to czas na celebrowanie chwil z rodziną. Mieszkańcom Finlandii mniej się udziela świąteczna gorączka, ale to wynika też ze stonowanej natury Finlandczyków. Finlandczycy stoją choinkę i domy, ale też raczej w stylu minimalistycznym. Świętowanie w Finlandii zaczyna się 24 grudnia, tego dnia też obowiązkowa jest wizyta w saunie, która ma spowodować oczyszczenie duszy i ciała. W wigilię Finlandczycy odwiedzają również groby swoich bliskich. Tradycyjną wigilijną potrawą jest pieczeń wieprzowa z ziemniakami, podawane są również śledzie w buraczkach i śmietanie, wędzone ryby oraz pudding ryżowy na deser. Do tradycji bożonarodzeniowych w Finlandii należy też odwiedzanie bożonarodzeniowych jarmarków, gdzie koniecznie trzeba skosztować tradycyjnego napitku glögi, czyli grzanego wina z przyprawami i rodzynekami.

Ciekawostka: Finowie rzadko kiedy spędzają święta poza domem, ale jeśli decydują się na wyjazd, to pod warunkiem, że w wybranym miejscu będzie sauna 😊

TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Co kraj to obyczaj, więc dla kontrastu do spokojnych świąt w Finlandii najlepiej zestawić pełne przepychu święta w USA. Tutaj świąteczne szaleństwo zaczyna się tuż po Święcie Dziękczynienia, kiedy to w sklepach zaczynają rozbrzmiewać znane wszystkim melodie. W Stanach bardzo popularne jest dekorowanie domów na święta - niektóre z nich dosłownie całe są w świąteczkach, a sąsiedzi konkurują między sobą na pięknie udekorowany dom 😊.

Wśród Amerykanów bardzo popularnym zwyczajem jest wysyłanie kartek świątecznych - szkoda, że ten zwyczaj zanika w Polsce. Amerykanie również stroją choinki, ale nie na kolorowo - popularne barwy bombek to czerwień i złoto oraz biel, srebro i granat. Co ciekawe, amerykańskie choinki są specjalnie przycinane w trakcie wzrostu,

tak, aby miały idealny kształt i były gęste na końcach gałązek. Amerykanie długo się przygotowują do świąt, ale świętują krótko - dniem wolnym od pracy jest tylko 25 grudnia.

Ciekawostka: W USA dekoracje bożonarodzeniowe zaczynają się pojawiać w sklepach pod koniec sierpnia, a w wielu amerykańskich miastach z powodzeniem prosperują czteroczne sklepy bożonarodzeniowe 😊

Tradycje bożonarodzeniowe w różnych zakątkach świata, różnią się od siebie. Ale niezależnie od zwyczajów, najważniejsze, by święta w każdym domu były po prostu szczęśliwe.

<http://mywaytrip.pl/tradycje-bozonarodzeniowe/>

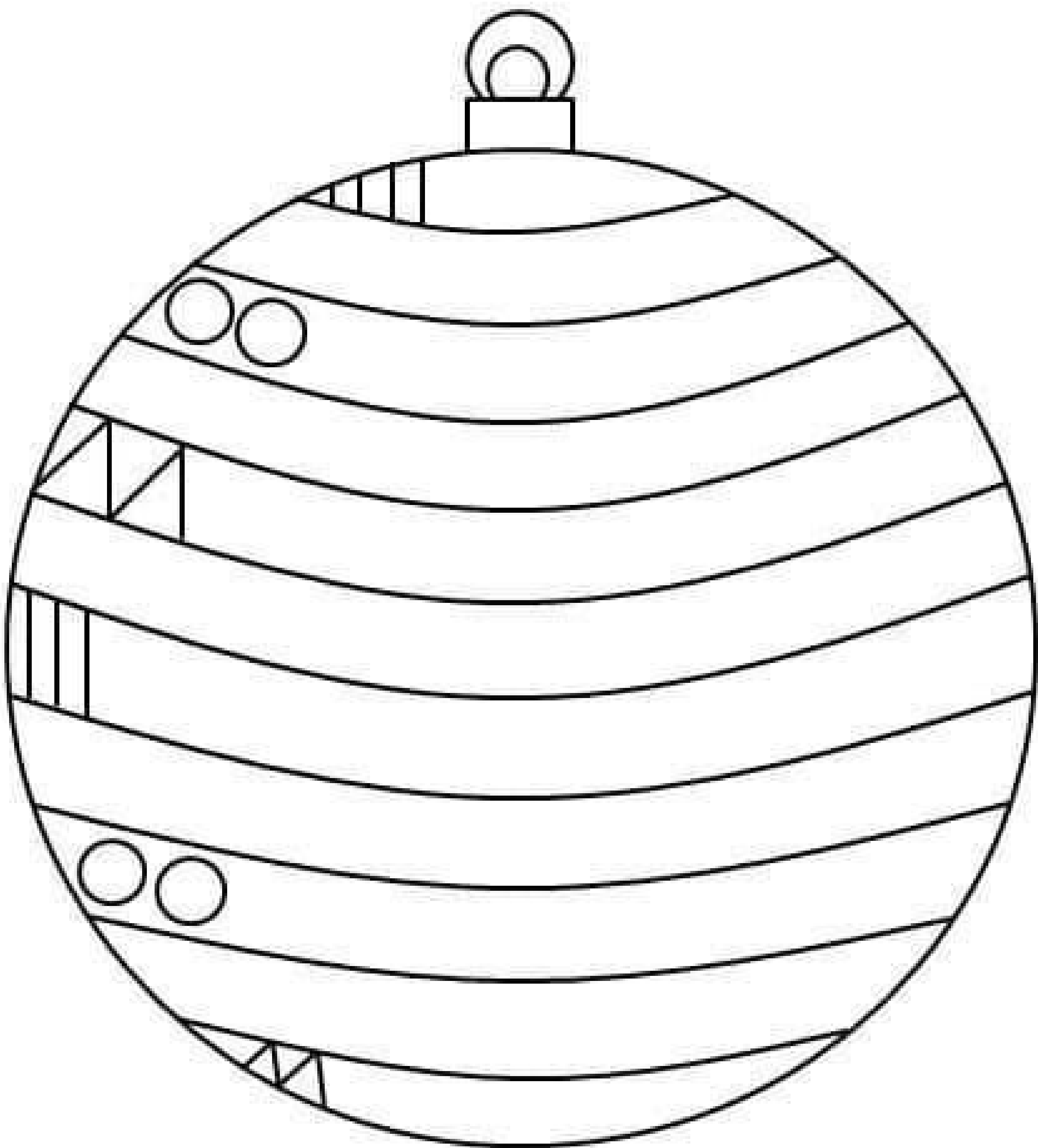




Świąteczne zadania dla przedszkola

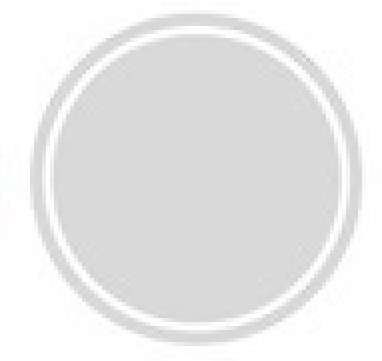
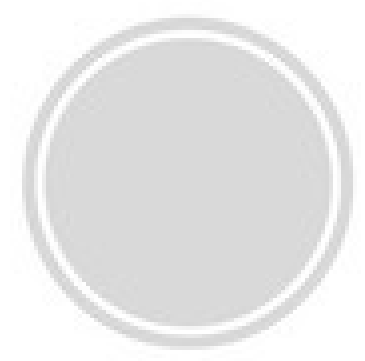
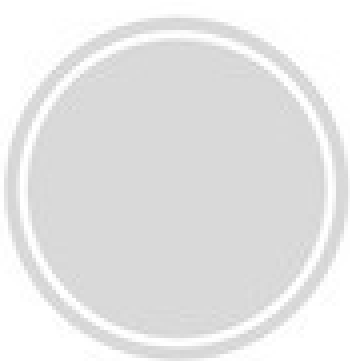
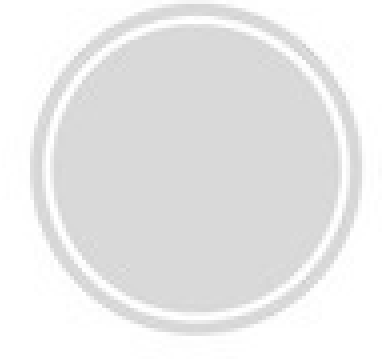
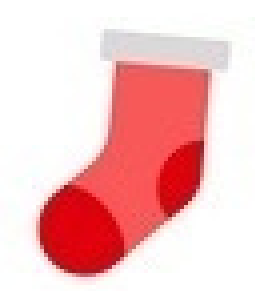
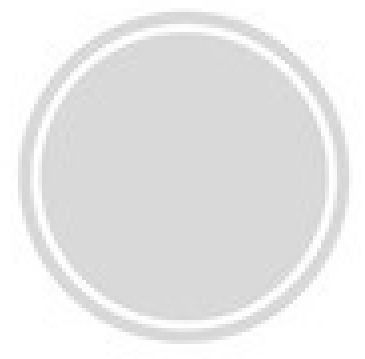
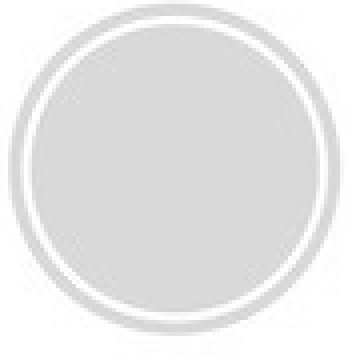


Rysuj szlaczki na bombce wg podanego wzoru.



Święta, święta

policz poszczególne elementy na obrazku, wpisz ich liczbę w kółeczka.



Pokoloruj według kodu.

